

WARUNKI PRENUMERATY:
Miesięcznie z odbiorem na miejscu zł. 2.25. Z odnośzeniem do domu zł. 3.00. Z przesyłką pocztową zł. 3.00. Zagranicą zł. 5. — Cena pojedynczego numeru u sprzedawców gr. 10.

SŁOWO

CENY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 40 gr. za wiersz min., nadane i w tekście 30 gr., za tekstem 20 gr., — tabelaryczne 50 pr. drożej, zagraniczne 100 pr. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz — Najmniejsze 1 złoty.

CZĘSTOCHOWSKIE

Polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

ADMINISTRACJA: ul. N. Marji Panny Nr. 32. Tel. 30.

REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 10 — 11 i 15 — 16.

Rok 1. Nr. 184.

Piątek 23-go października 1931 roku.

P.K.O. Nr. 307.955

Wszechświatowej sławy Chór Męski „H A S Ł O” z Poznania, w liczbie 50-ciu osób, pod dykcją prof. ST. KWAŚNIKA, urządza w Częstochowie w niedzielę, 25 października, NA BEZROBOTNYCH

w sali „GRAND-KINO”
Koncert - poranek
o godz. 12 ej. Bilety od 1 do 4 zł

DWA WIELKIE KONCERTY:

Podobnie świetnego zespołu śpiewaczego Częstochowa nigdy jeszcze nie gościła w swych murach. Bilety wcześniej do nabycia w administracji „Słowa Częstochowskiego” — Aleja 32.

w sali STRAŻY OGNIOWEJ
Koncert wieczorowy
o godz. 19 ej. Bilety od 1.50 do 8 zł.

O komunikację Litwy z Polską.

GENEWA. Na konferencji w sprawach komunikacji i tranzytu bez dyskusji przyjęty został raport w sprawie stosunków komunikacyjnych polsko-litewskich.

Przy tej okazji przedstawiciel Litwy Dobkiewicz starał się w krótkim przemówieniu dowiedzieć, że ostatnie orzeczenie Trybunału Haskiego stanowi zamknięcie sprawy komunikacji polsko-litewskiej.

W odpowiedzi przedstawicielowi Litwy oświadczył przewodniczący komisji komunikacji rzecznych Dreyfus, iż orzeczenie stanowi odpowiedź na wyraźnie sformułowane przez Radę zapytanie i bynajmniej nie likwiduje opracowanego przez komisję tematu zagadnień komunikacji kolejowych i rzecznych polsko-litewskich.

Laval w Nowym Jorku.

Królewskie przyjęcie premiera Francji.

NOWY JORK. Okręt „Ile de France”, wiozący premiera Laval do Nowego Jorku, zawinął do swej przystani o godz. 6 rano (12-tej w południe według czasu europejskiego). Premierowi Francji zorganizowano w Nowym Jorku iście królewskie przyjęcie. Dziś ma się odbyć przyjęcie na cześć Lavalu u prezydenta miasta N. Jorku, p. Walkera. Następnie Laval uda się do Waszyngtonu, gdzie będzie gościem prezydenta Stanów Zjedn., Hoovera, pod którego kierownictwem odbędą się w piątek konferencje nad sposobami ratowania ogólnoswiatowej gospodarki. W poniedziałek premier Laval uda się do Filadelfji, gdzie będzie gościem tamtejszej licznej kolonii francuskiej.

Przygotowania do konferencji.

LONDYN. Prezydent Hoover odbywa bez przerwy konferencje z ministrem spraw zagranicznych, Stimsonem, wice-ministrem skarbu, Milsem. Obrady dotyczą spraw, które będą omawiane z Lavalem. Hoover jest tak zajęty pracą, iż nie będzie mógł wziąć udziału w poniedziałkowej konferencji. Według informacji dziennikarzy, którzy towarzyszą Lavalowi, premier francuski ma wyrazić zgodę na ustępstwa w sprawie rozbrojenia, jeżeli St. Zjedn. zgodzi się na podpisanie paktu konsultacyjnego. (ATE).

Dwa głośne procesy

Jana Polańskiego — o zamach na poselstwo sowieckie i „arcybiskupa” Kowalskiego

Dziś w Warszawie będą rozpatrywane dwa głośne procesy: Jana Polańskiego, skazanego na 10 lat ciężkiego więzienia za przygotowanie zamachu bombowego na poselstwo sowieckie (Sąd Apelacyjny), oraz Jana Kowalskiego, zwiernika marjawitów, skazanego na 2 lata więzienia za nadużycia erotyczne (Sąd Najwyższy).

Sprawa Kowalskiego była już raz rozpatrywana przez Sąd Najwyższy, który uchylił wyrok, przekazując proces do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Apelacyjny wszakże wydał po raz drugi wyrok skazujący. Obecnie obrona odwołła się znowu do najwyższej instancji.

Z SEJMU.

Następne posiedzenie w piątek rano. Izba dyskutować będzie w dalszym ciągu nad regulaminem sejmowym.

WARSZAWA. Po wielkiej burzy, jaka miała miejsce w Sejmie z postami Sledzińskim i Wyrzykowskim, wczorajsze obrady toczyły się spokojnie. Sprawę regulaminu referował w marszałek Car, uzasadniając projekt rządowy. Z opozycji przemawiali posłowie Czernicki (Klub Ludowy) i Bitner (Ch. D.), przeciwdziałając się regulaminowi. Ponieważ na liście było zapisanych jeszcze 7 mówców, marszałek dr. Switalski, ze względu na spóźnioną porę odroczył posiedzenie Sejmu do piątku, 23-go b. m., godz. 10.30 rano.

Uchwały komisji sejmowych.

WARSZAWA. Sejmowa komisja komunikacyjna pod przewodnictwem pos. Dolanowskiego B. B. obradowała w południe. — Rozdano referaty. Pos. Krasicki referował wniosek klubu chłopskiego w sprawie przyznania 55 proc. niżki kolejowej dla obywateli gmin wiejskich udających się lub powracających ze szpitali. Przedstawiciel rządu oświadczył, że odpowiednie zarządzenie zostanie wydane w ramach obowiązujących niżek dla kuracjuszków. Wobec tego oświadcze-

nia komisja wniosek klubu chłopskiego odrzuciła.

Następnie pos. Dobrzański referował projekt zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o odpowiedzialności skarbu państwa ze przesyłki pocztowe, telegraficzne i telefoniczne w obrocie wewnętrznym. Projekt zmiany przyjęto.

Komisja skarbowo pod przewodnictwem pos. Hołyńskiego przyjęła projekt ustawy w sprawie zwalniania od cła przewozowego i opłat manipulacyjnych sprzętu służącego dla potrzeb armji.

Następnie pos. Rudziński referował projekt ustawy o uregulowaniu obrotu cukrem na obszarze Rzeczypospolitej. Komisja przyjęła szereg zmian redakcyjnych. Ustawę przyjęto.

W komisji prawniczej Sejmu pod przewodnictwem pos. Cara pos. Paschalski referował projekt zmiany niektórych przepisów postępowania karnego w artykułach od 13 do 38. Komisja przyjęła tę część poprawek w drugim i trzecim czytaniu. Następnie zdjęto z porządku dziennego projekt ustawy w sprawie zmiany przepisów o ochronie lokatorów.

Zatarg chińsko-japoński.

Rada Ligi Narodów wciąż radzi. — Japonja zapewnia, że nie ma zamiarów zaborczych. — Zjednoczenie Chin. — Konferencja wojskowa chińsko-sowiecka.

GENEWA. — Min. Briand złożył na poufnym zebraniu członków Rady Ligi Narodów sprawozdanie z rozmów, odbytych z delegacją japońską. Od przedwczoraj min. Briand delegatów chińskich i japońskich nie przyjmował, oczekując od nich odpowiedzi na swoje propozycje. Odpowiedzi te dotąd ani z Tokio, ani z Nankinu nie nadeszły.

Odbyła się tu znowu u min. Brianda prywatna narada, a uczestnicy jej opuścili apartamenty francuskiego ministra spraw zagranicznych w nastroju sceptycyzmu, co do możliwości osiągnięcia konkretnych rezultatów jeszcze w bieżącym tygodniu. Istnieje możliwość, że publiczne posiedzenie Rady Ligi Narodów odbędzie się w piątek, a w sobotę sesja nadzwyczajna zostanie zakńczona z tem, że w ciągu najbliższych tygodni zwolana będzie ponownie.

Nowy memoriał japoński.

GENEWA. — Delegacja japońska doręczyła członkom Rady Ligi Narodów memoriał, w którego ostatnim ustępie, zatytułowanym: „Czego pragnie Japonja?” — wskazano ogólnikowo, że Japonja chodzi o uzyskanie zapewnienia, iż Chiny nie będą dopuszczać się aktów nieprzyjaznych w stosunku do Japonji i do obywateli japońskich, zamieszkałych w Chinach. Memoriał japoński podkreśla, że rząd i naród japoński nie mają żadnych zamiarów zaborczych w Mandżurji, ale pragną jedynie, ażeby Chiny uszanowały swoje zobowiązania, zaciągnięte w stosunku do Japonji.

Pertraktacje Kantonu z Nankinem.

LONDYN. — „New Chronicle” donosi, że prezydent rządu nankińskiego, marszałek Czang-Kaj-Szek, odbył pierwszą konferencję z przedstawicielami rządu kantoniego. Przedmiotem konferencji była sprawa rekonstrukcji rządu chińskiego oraz zawarcie zgody między Kantonem i Nankinem. Czang-Kaj-Szek ma zachować naczelną dowództwo armji chińskiej, natomiast Huamin obejmuje stanowisko premiera. Ministerstwo spraw zagranicznych powierzone będzie ministrowi Wu lub też Czenowi. Zmiany w rządzie oznaczają wzrost znaczenia partji Kuomintangu.

Chiny grożą rewolucją.

LONDYN. — „Daily Telegraph” przynosi z Mukdenu sensacyjną wiadomość, jakoby w północnej Mandżurji odbyła się zwołana przez władze chińskie konferencja wojskowa, w której wzięli udział również przedstawiciele armji sowieckiej. Potwierdzenia tej wiadomości z innych źródeł narazie brak.

W szeregu miast północnej Mandżurji powstały nowe rządy prowincjonalne, z udziałem japońskich doradców.

GENEWA. — Delegacja chińska złożyła Sekretarjatowi Generalnemu L. N. nową notę, w której domaga się przyspieszenia akcji międzynarodowej. Delegacja chińska zwraca z naciskiem uwagę na groźną sytuację wewnątrz polityczną w Chinach. Jeżeli nie będzie przez Ligę Narodów podjęta energiczna i szybka akcja przeciwko okupacji terytorjum chińskiego, wówczas może nastąpić obalenie rządu nankińskiego.

B. gubernator Mandżurji organizuje armję.

MOSKWA. — Z Mukdenu donoszą, że b. gubernator Mandżurji Lin-In-Zin wystąpił przeciwko dotychczasowemu wielkorządcy tej prowincji i przystąpił do organizowania 200-tysięcznej armji, która znajdować się będzie w miejscowości Pan Czan, w pobliżu Mukdenu i pekińskiej linii kolejowej.

Watykan zerwie z Hiszpanją.

CITTA DEL VATICANO. W tutejszych kołach z napięciem śledzą rozwój polityki antyreligijnej w Hiszpanji. Przewiduje się możliwość powtórzenia precedensu meksykańskiego, kiedy Kościół odwołał się do opinii świata w sprawie prześladowań katolików w Meksyku. Możliwa jest nowa encyklika na temat prześladowań. O ile stosunki dotychczasowe nie ulegną zmianie i, o ile nuncjusz apostolski msgr. Todeschini nie przywiezie do Rzymu zapewnień, uważanych za dostateczne, nieuległa wątpliwości, że nastąpi zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Citta del Vaticano a Madrytem. W kołach duchowieństwa zakonnego hiszpańskiego w Rzymie panuje przygnębienie i obawa o dalsze następstwa polityki obecnego rządu republikańskiego.

Hiszpanja uszanuje Kościół.

MADRYT. Minister spraw zagranicznych oświadczył w rozmowie nuncjuszowi papieskiemu, że rząd hiszpański będzie zawsze Kościół katolicki respektował. Rozmowa ta miała na celu ustalenie stanowiska Kościoła katolickiego w Hiszpanji.

1,200 milionów dolarów na ratowanie zagrożonej gospodarki U. S. A.

LONDYN. Utworzony na wniosek Prezydenta Hoovera Instytut Kredytu Narodowego posiada już całkowicie pokryty kapitał 500 milionów dolarów.

Stanowiąc on będzie rodzaj pomostu między bankowością prywatną a bankami systemu federalnego, który umożliwi instytucjom emisyjnym udzielanie kredytów na podstawie różnych walorów, dziś nieredyskontowanych i uważanych za zamrożone. W ten sposób więc rozmiary działalności emisyjnej systemu federalnego będą mogły być rozszerzone bardzo znacznie.

Obecnie niewykorzystana zdolność emisyjna banków federalnych oceniana jest na 400 milionów dolarów, w razie zaś włączenia do normalnego systemu emisyjnego emisji t. zw. złotych banknotów, pokrytych złotem w 100 proc. — zdolność ta wzrośnie do 1,200 milionów dolarów.

NOWY JORK. Relacje dzienników niemieckich, iż Francja z politycznych względów zorganizowała odpływ złota z Ameryki, wywołały tutaj zdziwienie i potępienie.

Zwracają tu uwagę, że właściwe przyczyny odpływu złota z Ameryki są zupełnie jasne. Tkwią one w postępującym kryzysie zaufania w następstwie strat, poniesionych przez Francję z powodu spadku funta.

Upadłość 76 teatrów.

NOWY JORK. Najpotężniejsze przedsiębiorstwo widowiskowe w St. Zjednoczonych, t. zw. concern Shuberta, ogłosiło niewypłacalność. Pasywa wynoszą 20 milj. dolarów.

Upadłość tej wielkiej firmy pociągnie za sobą zamknięcie 76 teatrów rewjowych, dramatycznych i operowych. Przeszło 15 tys. aktorów zostanie bez pracy.

Burze morskie.

BERLIN. Na północnym zachodzie Niemiec szalały straszliwe burze, które spowodowały zatonięcie wielu parowców i łodzi rybackich. Szczególniej koło portu Kuxhafen zatonoło wiele mniejszych parowców oraz jeden wielki 3000 ton parowiec szwedzki.

Parowiec, do którego nie mogły dopłynąć łodzie ratownicze, pochłonięty fale. Istnieje jednak możliwość, że załoga na własnych łodziach ratowniczych zdołała się choć częściowo uratować.

Oprócz tego panuje niepokój o kilkadziesiąt bark rybackich, które niepowróciły przed burzą i których los zapewne jest tragiczny.

Orkan w Nowej Zelandji.

Okręt rzucony na bulwar. Siłą straszliwego wichru został zniszczony szpital dla dzieci.

LONDYN. Niezwykle silny orkan nawiedził stolicę Nowej Zelandji Dunedin. Wyrządził on olbrzymie szkody, zniszczył wiele domów, trybuny wyścigowe, powyrwał tysiące drzew i powybił wszystkie szyby w mieście. O sile wichru świadczyć może fakt, że zerwał w porcie okręt z kotwicy i rzucił go na bulwar. Między in. zburzył orkan szpital dziecięcy i tylko dzięki odwadze i przytomności umysłu pielęgniarek, wszystkie dzieci zdołano wynieść ze szpitala. Wiele osób zostało rannych.

Okropna powódź w Indjach.

Setki ofiar ludzkich. Wielkie połacie kraju stoją pod 10 metrami wezbranej wody.

LONDYN. Padające od dłuższego czasu ulewne deszcze spowodowały w okręgu Vizagapatam, w prowincji indyjskiej Madras, oberwanie się w wielu miejscach olbrzymich bloków skalnych, które zabiły 30 ludzi. Również w innych stronach Indji nastąpiło oberwanie się ziemi i przerwanie komunikacji na drogach. W okręgu Vizagapatam powódź pochłonięła 150 ofiar w ludziach. Olbrzymie połacie kraju znajdują się w wielu miejscach na 10 metrów pod wodą. Prawie 90 proc. była zginęło w powodzi, a kilka tysięcy ludzi znajduje się bez dachu nad głową.

Śmiercionośna szczepionka.

Ponura rzeczywistość w procesie o masowe uśmiercenie dzieci.

LUBEKA. W dalszym ciągu procesu o używanie śmiertelnej szczepionki, nasładowanej preparat Calmetta, wobec stwierdzenia na kilku poprzednich przewodach, że nie był stosowany oryginalny preparat, a tylko zastępczy, robiony najwidoczniej niewłaściwie, jako główny oskarżony pozostaje prof. Deycke, który preparatu dostarczał.

To też przewód procesu wczorajszego zmierzał głównie do ustalenia rozmiarów winy prof. Deycke. Ważne momenty oświetlił dr. Klotz, dyrektor szpitala dziecięcego w Lubecie od 1918 roku. Dr. Klotz oświadcza kategorycznie, że po śmierci szeregu dzieci na skutek stosowania szczepionki, zwracał on na to u-

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON“ II-ga ALEJA 27

Dziś i dni następnych. — NOWA DŹWIĘKOWA WERSJA słynnego filmu polskiego

CYGANKA AZA

Monumentalny dramat, osnuty na tle nieśmiertelnej powieści J. I. KRASZEWSKIEGO CHATA ZA WSIA

Główne postacie: Cyganka Aza Irena Jedyńska, Motruka Kazimiera Skalska, Tumry WŁ. BRACKI, Adam ZIEM. STARSKI, Janek ANTONI PIEKARSKI. Autentyczny tabor cygański pod wodzą JÓZEFA KOLMPARE. Chóry cygańskie! Śpiewy! Romanse cygańskie! Tańce!

Nad program: Aktualności dźwiękowe Paramountu (Chwila bieżąca)

Ceny miejsc: Krzesła part. 1 zł. i 1.20 gr. Łoże part. 1.50. Balkonowe 2.

ANODÓWKI „CENTRA“
STALE NA SKŁADZE ELEKTRA Aleja Nr. 36

KRONIKA.

KALENDARZYK

Piątek 23 października: Seweryna i Roman B. b.

Wschód słońca: g. 6.13 Zachód g. 16.29
Długość dnia 10 godz. 18 m.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z czwartku na piątek: III Aleja, Narutowicza.

W nocy z piątku na sobotę: St. Rynek, Kościuszki.

Uwagze bezrobotnych. Komitet Wykonawczy dla spraw bezrobocia w Częstochowie, podaje do wiadomości bezrobotnych, że we wszelkich sprawach, dotyczących rejestracji i rozdawnictwa żywności, należy zwracać się tylko do Biura Komitetu, który mieści się przy ul. Kościuszki Nr. 51, żadne bowiem sprawy wchodzące w zakres działalności Komitetu, w których zainteresowani są bezrobotni, w innych instytucjach, jak Pow. Kasa Chorych, Urząd Pośrednictwa Pracy itp. załatwiane nie będą.

Komitet Wykonawczy.

Piękny przykład ofiarności na bezrobotnych. Redakcja „Słowa Częstochowskiego“ otrzymała list treści następującej:

„Nie mając możliwości wypełnić obowiązku obywatelskiego opodatkowaniem się na rzecz bezrobotnych, gdyż sam, niestety, od kilku miesięcy jestem bez pracy, pragnę jednak w inny, możliwy dla mnie sposób wziąć skromny udział w akcji pomocy bezrobotnym, dlatego więc ofiaruję, z mej działki ziemi, znajdującej się na Parkite, w kolonii urzędniczej Grabówka, 10 pól po 500 metrów kwadratowych każda, pod zasiew na sezon 1932 r. dla bezrobotnych. Od dnia dzisiejszego półka te oddaję do dyspozycji Społecznego Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym. J. Wolański. Częstochowa, 21.X.1931, Aleja Wolności Nr. 32.

P. Wolański jest znanym w naszym mieście mierniczym i bierze żywy udział w pracy społecznej.

Ofiary na bezrobotnych.

— P. Adolf Wierzbicki, urzędnik Banku Polskiego, złożył w administracji „Słowa“ 3 zł.

— W administracji pisma naszego złożył p. inż. Finkielkraut 2 zł.

Nowy adwokat w Częstochowie. Dotychczasowy sędzia Sądu Okręgowego, p. Trzepióra, który przez kilka lat występował we wszystkich większych procesach, zyskując sobie szacunek społeczeństwa, ustąpił z Sądu i otworzył kancelarię adwokacką w domu nr. 51 przy ul. N. M. P.

Skrzynka pocztowa na Rynku Wieluńskim. Mieszkańcy Częstochówki odczuwali dotąd brak skrzynek pocztowych, które rozmieszczone były jedynie przy ul. Trzeciego Maja i św. Rocha. Obecnie zawieszona została nowa skrzynka pocztowa na domu nr. 10 przy Rynku Wieluńskim, co przedstawia znaczne udogodnienie dla mieszkańców tej dzielnicy.

Nowy rozkład działalności kas chorych. Według nowego podziału terytorjalnego kas chorych z ogólnej liczby 57 kas na terenie całej Polski największa ilość kas, mianowicie 18, przypada na województwa południowe, 17 kas na województwa centralne, 15 na województwa zachodnie i 7 na województwa wschodnie.

Ogólna liczba ubezpieczonych w kasach chorych w całym kraju wynosi obecnie 2.224.500 osób. Największą liczbę ubezpieczonych posiadają kasy województw centralnych, mianowicie 970.100 osób, następnie kasy województw zachodnich — 548.500 ubezpieczonych, dalej województw południowych — 547.400, wreszcie najmniejszą ilość — tylko 158.500

ubezpieczonych posiada łącznie 7 kas województw wschodnich.

Izby aptekarskie. Nowo opracowany projekt ustawy aptekarskiej przewiduje m. in. utworzenie t. zw. izb aptekarskich, jako ciał ustawodawczych, na wzór istniejących izb przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych.

Nadawanie telegramów z pociągów. Ministerstwo Komunikacji wspólnie z Ministerstwem Poczt i Telegrafów opracowuje obecnie przepisy o nadawaniu telegramów prywatnych przez podróżnych w pociągach. Telegramy takie będą nadawane w pociągach za pośrednictwem konduktorów, którzy z kolei telegramy przekazywać będą kolejowym urzędem telegraficznym na najbliższej stacji, na której pociąg się zatrzyma. Opłata za tego rodzaju telegramy będzie nieco wyższa, niż za telegramy normalne. Podróżni będą mogli nadawać telegramy nie tylko do wszystkich miejscowości w Polsce ale i zagranicę.

Nowe pociągi Warszawa — Bohumin. Polskie koleje państwowe wystąpiły na europejskiej konferencji rozkładów jazdy, obradującej obecnie w Londynie, z propozycją uruchomienia nowej pary pociągów pośpiesznych pomiędzy Warszawą i Bohuminem (Czechosłowacja) celem stworzenia najkrótszej linii tranzytowej przez Polskę między państwami nadbałtyckimi i środkową Europą i dobrego połączenia dziennego Warszawy z Wiedniem. Według propozycji polskiej, wyjazd z Warszawy do Wiednia następowałby o godz. 7.25, a przyjazd z Wiednia do Warszawy o g. 23.15. W pociągach tych kursować będą bezpośrednio wagony Warszawa — Kraków, dojeżdżające z Zabkowic do Krakowa i z powrotem łącznie pociągami pośpiesznymi. Z chwilą uruchomienia nowych pociągów, wagony pociągu Warszawa — Budapeszt zostaną skasowane. Pociągi te przechodzą przez Częstochowę.

Reforma funduszu drogowego.

Opodatkowanie materiałów pędnych.

Ministerstwo Robót Publicznych dało w sobotę odpowiedź na memorjał Związku właścicieli taksówek w sprawie nowelizacji funduszu drogowego.

W odpowiedzi swej Ministerstwo zaznaczyło, że prace nad nowelizacją ustawy o funduszu drogowym są w pełnym toku.

Za platformę nowelizacji przyjęte zostały zasady, ustalone przez międzyministerjalną komisję. A więc opodatkowanie materiałów pędnych: benzyny, oliwy itp.

Co do drugiej części memorjału Związku, mówiącej o rozłożeniu należności podatkowych na 20 złotych raty miesięczne — Ministerstwo dało odpowiedź odmowną.

W przyszłym tygodniu Związek właścicieli taksówek zwołuje nadzwyczajny walny zjazd swoich członków, celem poinformowania ich o decyzji Ministerstwa.

Wielkie zainteresowanie koncertem „Hasła“. Z wypowiedzi obu koncertów wszechświatowej sławy Chóru Męskiego „Hasło“ z Poznania w naszym mieście — wywołała wielkie zainteresowanie wśród najszerszych warstw społeczeństwa. Kilka związków zawodowych postanowiło zakupić większą ilość biletów. Cały chór „Pochodni“ przybędzie na oba koncerty, ponadto nasi pieśniarze z „Pochodni“ sprawować będą wraz z członkami wydawnictwa „Słowo Częstochowskie“ czynności gospodarzy. Bilety są jeszcze do nabycia w administracji „Słowa“. Kto chce skorzystać z tej wyjątkowej sposobności, niech zaśwłaszcza zaopatrzy się w bilet, gdyż tak potężnego i świetnego zespołu może nigdy już nie usłyszeć.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „Nowości“

Od dziś i dni następnych. Potężny dramat dwóch kochających się istot pod tytułem

Płonące serca

W rolach głównych: Mady Christians i Gustaw Froehlich

Nad program: KRESKOWY PIĘKNY DODATEK DŹWIĘKOWY oraz TYGODNIK FOXA

Szczegóły w afiszach.

Ogłoszenie.

W piątek o godz. 6 po poł. odbędzie się zebranie Związku drobnych kupców w lokalu przy ul. Dąbrowskiego 6. Obecność wszystkich członków konieczna.

Za Zarząd

(—) Dr BILUCHOWSKI.

Najkorzystniejsze źródło zakupu

FUTER

w firmie

Michał Ajdelman

CZĘSTOCHOWA, Piłsudskiego 5, Telef. 305.


Z różnych stron
w kilku wierszach.

— P. Prezydent przyjął posła Rzplitej w Madrycie p. Perłowskiego, o raz posła szwedzkiego w Warszawie p. D'Anckarsvärd, który złożył p. Prezydentowi wizytę pożegnalną.

— Min. Dr. Janota Pałczyński przyjął posła rumuńskiego p. Bilcuriescu oraz senatora Wielowiejskiego, wiceprezesa rady naczelnej organizacji rolniczych.

— Z racji pogrzebu wielkiego wynalazcy Edisona, Wilno uczci zmarłego dwuminutowym zgaszaniem światła na wszystkich ulicach w godzinach wieczornych.

— Parlament ratyfikował konwencję zawartą przez polskie linje lotnicze „Lot“ z rządem bułgarskim, dotyczących komunikacji powietrznej na linii Warszawa — Sofja — Saloniki.

— Podprok. Rauze III rewiru sądu okr. w Warszawie mianowany został prokuratorem do spraw szpiegowskich i politycznych.

— W Tomaszowie lubelskim rzuciła się do rzeki i utonęła 17-letnia Zofja Ulanowska, uczennica 7-mej klasy gimnazjum, z powodu otrzymania ujemnej oceny ze sprawowania się.

— Urzędnicy podatkowi rządowego związku w Chicago dostali nakaz opieczętowania wszystkich miejsc zamieszkania Al Capone tak w Chicago, jak i na Florydzie, celem zabezpieczenia sumy 215 000 dolarów, należących się za podatki od „króla bandytów“.

— Podczas ostatniej podróży statku „Europa“, wodnosamolot, wystrzelony u jego kaptuły, dostarczył do Nowego Jorku pocztę, która dzięki takiemu połączeniu środków komunikacji, była w drodze tylko 3 dni i 21 godzin.

Chcesz okazać pomoc bezrobotnym — idź na koncert wszechświatowej sławy Chóru Męskiego „Hasło” z Poznania. Oba koncerty Chóru Męskiego „Hasło” z Poznania, mające się odbyć w Częstochowie w niedzielę, 25-go b. m. — poranek w olbrzymiej sali „Grand-Kina” o godz. 12 i koncert wieczorowy w sali Straży Ogniowej o godz. 19-tej, zapowiadają się nadzwyczaj ciekawie. Program obejmuje pieśni, z których wykonaniem świetny ten zespół kroczył triumfalnie przez wszystkie stolice Europy, sławiąc tam imię Polski. Każdy program składa się z około 30-tu pieśni, bądź ludowych, bądź klasycznych, żołnierskich, dumek, serenad, oratorjów i innych. Oba koncerty i niezwykle urozmaicone — ora brzmią ponure tony burzy morskiej, majestaticzne oratorjum, czule jakiejś dumki, to znów nuta obocza mazura lub innego utworu, do którego treść muzyczna i słowa natchniony kompozytor czerpał z duszy naszego ludu.

Bilety na poranek od 1 do 4 zł., na koncert wieczorowy od 1.50 do 8 zł. Należy mieć nadzieję, że publiczność nasza stawi się na oba koncerty jaknajliczniej, zwłaszcza, że Węgrzy, Austriacy, Szwajcarzy, Francuzi, Belgowie, Serbowie i Rumuni, wobec których „Hasło” koncertowało, dziesiątkami tysięcy ciągnęły, aby usłyszeć pieśni nasze w mistrzowskim wykonaniu wszechświatowej sławy naszej drużyny śpiewaczej. Wydatek jednego lub nawet kilku złotych ze strony osób, które mogą sobie na to pozwolić, nie stanowi zbyt wielkiej szczytby w kieszeni, a słuchaczowi da pełne zadowolenie, bowiem usłyszy to, czego jeszcze nigdy nie słyszał i przyczyni się do powiększenia funduszu na wsparcia dla bezrobotnych, o których nikomu zapominać niewolno.

W dalszym ciągu podajemy wyjątek z recenzji francuskiej dziennika „La Depeche”, wychodzącego w Lille (stolica Francji północnej) z 1-go grudnia roku 1930:

„... Siły są wprost nadzwyczajne, wibracja głosów znakomita, pieśni charakteryzuje dziwny sentyment, wykonawcy, obok dobrych głosów, są nadzwyczaj muzykalni. Pięknie brzmią pieśni, wśród cudownej wibracji wyróżniają się zwłaszcza basy, operujące nadzwyczajną skalą”.

Taki zachwyt wyrażają Francuzi dla poznańskiego „Hasła”. A cóż my, Polacy? Powinniśmy gromadnie przybyć na oba koncerty dać dowód uznania dla tych, którzy pieśnią rozświatlili Polskę wśród obcych, daleko zagranicą. Zapełnienie obu sal na koncertach „Hasła” w Częstochowie będzie ponadto dowodem sympatii dzielnicy naszej dla prastarego Grodu Przemysława, dla jego dzielnych mieszkańców, którzy pierwsi pod dawnym zaborem pruskim zrzucili okowy niewoli, łącząc się nazawse z Macierzą.

„Czarna kawa” „Lutni”. W sobotę, 24 b. m. odbędzie się we własnym lokalu „Lutni” (gmach teatru, wejście od ul. Jasnogórskiej) „czarna kawa”. Wejście za zaproszeniami dla członków i sympatyków. Początek o godz. 20-tej.

Stu ociemniałych inwalidów otrzymało specjalne zegarki. Związek Stowarzyszeń Ociemniałych Żołnierzy R. P., któremu Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej powierzyło przydział zegarków ociemniałym inwalidom wojennym, wydał ostatnio sto takich zegarków.

Zegarki dla ociemniałych wykonane są specjalnie w ten sposób, aby niewidomi zapomocą dotyku orjentować się mogli co do godziny. Tarcza zegarka zaopatrzona jest w wypukłe punkciki, znajdujące się między cyframi, oraz mocno osadzone wskazówki; zegarki są bez szkiele. Przy pomocy tych specjalnych zegarków, inwalidzi orjentują się w czasie z dokładnością do 5-ciu minut.

Zegarki służące mają ociemniałym inwalidom na przeciąg 6-ciu lat. Podania o przydział zegarków kierować należy do referatów inwalidzkich w starostwach.

Burza z piorunami. Jakos nam aura figle płata, bo oto wórode po godz. 17-tej przeszła nad Częstochową burza z piorunami i nawałnica gradu ze śniegiem. Nad niektórymi miejscowościami powiatu burza trwała dłuższy czas, czyniąc niemało szkód. W mieście wiele osób, lżej ubranych, zostało zaskoczonych na ulicach, które też szybko opustoszały, a ruch normalny zapanował dopiero, gdy burza przeszła. — Ludzie, starsi wiekiem, uważają, że burza jest zwiastunem jakichś powikłań... politycznych, oczywiście niejedną opowiada nawet o bliskim końcu świata. „Przepowiedniami” temi

„GRAND - KINO”

Dziś po raz ostatni! — Żywiłowy dramat syna natury, uwikłanego przez uwodzicielską kusicielkę pt.

„NOCE MIŁOSNE”

W rolach głównych: **Alfred Abel**, fascynująca **Ruth Weyher**, słodka **Judith Massena** oraz **Clifford Mc. Laglen**

Dramat pośród fal słonecznej zatoki! — Tragedja jednej nocy! — Kobieta, która traktuje miłość jako chwilowe zadowolenie zmysłów! — Żywił południa.

NAD PROGRAM: PIĘKNE DODATKI DŹWIĘKOWE

Początek seansów: w dni powszednie o 5, w soboty o 4, w niedziele i święta o 3 pp.
Ceny miejsc zwykle: Krzesła zł. 1 i 1.20 gr., balkon zł. 1, łoża 1.50 i 2 zł.

SALA OGRZANA — — Początek ostatniego seansu o godz. 9.30 wiecz.

STALE NA SKŁADZIE:

świeże baterje anodowe. Wszelkie artykuły techniczne i elektrotechniczne oraz radioaparaty i radjosprzęt. Niezawodne ładowanie akumulatorów radiowych i samochodowych. — Żarówki. Galanterja elektrotechniczna, grzejniki i żelazka elektryczne. Łożyska kulkowe.

Biuro Techniczne „UNION”

Sp. z o. o — PANNY MARIJ 14. — Tel. 7 70.

W hołdzie obrońcom Ojczyzny.

Częstochowa dorocznym zwyczajem uczci pamięć bohaterów w święto umarłych.

Wczoraj odbyło się w sali Rady Miejskiej zebranie, zwołane przez powiatowy zarząd Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, w sprawie urządzenia dorocznego obchodu święta umarłych w dniu 1 szym listopada, ku uczczeniu pamięci bohaterów, poległych w walkach o niepodległość Ojczyzny. Zebranie, na które przybyli przedstawiciele władz, duchowieństwa i wszystkich zrzeszeń tutejszych, zagałł przez powiat. Zarząd Federacji, komisarz rządu p. Mazur, wyjaśniając cel zebrania, poczem na przewodniczącego poprosił starostę, p. inż. Kühna. Przewodniczący, p. starosta poprosił jeszcze do stołu prezydjalnego pułkownika dr. Mikulskiego, honorowego prezesa Federacji. Sekretarzował p. Andrzej Baryła.

P. komisarz Mazur odczytał program żałobnych uroczystości, co zebrani jednogłośnie przyjęli. Komitet wykonawczy uroczystości wybrano w składzie całego zarządu Federacji.

nie należy się, oczywiście, przejmować, w każdym jednak razie burza o tej porze, zwłaszcza połączona ze śniegiem, gradem i piorunami, przy wielkim chłódzie, jest zjawiskiem niezwykłym. Przez całą noc dzisiejszą padał śnieg, który jednak szybko zajał.

Z osłej łaki. Wpadła nam tym razem w ręce nowa reklama, jaką rozsyła wileńska firma, wytwarzająca galanterję skórzaną. Tekst drukowanego polecenia wyrobów tej firmy brzmi następująco:

„Sz. Reches, Wilno ul. Rudnicka № 31. Skład fabryczny rękawiczek i kurtek skórzanych. Poleca towaru własnego wyrobu po cenach konkurencyjnych. Gennik. Rękawiczki skórzane letnie. — — Również posiadamy rękawiczek zamszowych do prania, najwyższego gatunku damskich i męskich. Kurtki skórzane. — — Warunki sprzedaży: Ceny są netto kasa za zaliczeniem pocztowym. Na żądanie wysyłam próbną obstalunek. Nadmieniam, iż wszelkie cenne zlecenia udzielane mi przez Niech, będą skutecznie, szybko i akuratnie wykonane, wysyłając towar 1-go gatunku. Oczekując łaskawych zleceń pozostaje z powołaniem Sz. Reches. Uwaga! Do każdego rachunku załączam pisemną gwarancję za dobrość, miękkość skóry, oraz za pierwszorzędne wykonanie moich wyrobów i zobowiązanie do przyjęcia towaru z powrotem w razie niespodobania się, w przeciągu 7-miu dniach”.

Tyle tekst owej reklamy. Drukarzowi, który wykonał ten kwiatek z osłej łaki, należałoby wyspać conajmniej 25 batogów i pozbawić go prawa prowadzenia drukarni, a firma Reches, jeśli zatrudnia nieuków, nieznających języka polskiego, powinna być surowo ukarana, aby sobie mogła uprzytomnić, że znajomość języka tego państwa, w którym prowadzi się interes zarobkowy, jest koniecznością.

Zmyślona pogłoska. Wśród mieszkańców naszego miasta obiega pogłoska, jakoby już ujęto zbrodniarza, który zamordował pocztyliona Zbiernickiego pod Juljaną. Wiadomość ta pochodzi z warszawskiego „Kurjera Porannego”, który podał przed kilku dniami „telegram własny” z Sosnowca o rzekomej ujęciu aż dwóch sprawców tego morderstwa. „Telegram własny” rewolwerowego dziennika, jakim jest

Żalobna uroczystość odbędzie się według porządku następującego: w niedzielę, 1 go listopada, o godz. 13 tej zbiórka wszystkich organizacji na placu magistrackim, skąd przy dźwiękach marszów i pieśni żałobnych, granych przez orkiestrę, pochód do płyty Żołnierza Nieznanego, gdzie nastąpi złożenie wieńca, a chór „Pochodnia” odśpiewa kilka okolicznościowych utworów. Następnie pochód na cmentarz św. Rocha, gdzie nastąpi złożenie hołdu powstańcom śląskim przed pomnikiem na ich grobie.

Od św. Rocha pochód uda się na cmentarz na Kule do pomnika legionistów i grobów żołnierzy.

Przy każdym z grobów wygłoszone będą stosowne przemówienia i wykonane śpiewy przez chór „Pochodnia”.

Na Kulach pochód, zorganizowany przez Federację, połączy się z pochodem kościelnym, celem wzięcia udziału w ogólnym obchodzie żałobnym na cmentarzu.

„Kurjer Poranny”, nie należy brać poważnie i nie rozpowszechniać zmyślonej pogłoski, aby władzom nie utrudniać i tak już trudnego zadania.

Kupiec spłoszył złodziei. Dziś o godz. 2.30 dostali się nieznanymi sprawcy za pomocą wyrznięcia dziury w suficie do składu futer p. Abrama Pika (N. M. P. 3) i usiłowali dokonać kradzieży. P. Pik, posłyszawszy podejrzaną szmery wybiegł do sklepu, spłoszył złodziei i wszczął krzyk. Sprawcy zbiegli, pozostawiając na miejscu 4 worki, długą linję i parasol. Policja wszczęła za złodziejami pościg.

Brzydka zabawa oszustów Gawędy i Wonclawa. Pisaliśmy już niejednokrotnie o oszukańczych grach w napastrki, w cukierki, no i w trzy karty, którymi to sposobami oszuści wyłudzały pieniądze od łatwowiernych mieszkańców wsi, przyjeżdżających do naszego miasta za kupnem lub sprzedażą. Policja spisała doniesienie za oszukańczą grę w trzy karty na Stanisława Wonclawa (Bociania 15) i Stanisława Gawędę (Stara 25).

Kradzieże.

— Nieznani sprawcy skradli z ogrodu p. Józefa Radziejewskiego przy ul. Nowokieleckiej około 5 kóp kapusty, wartości 25 złotych.

— P. Ignacemu Wójcikowi (Aleja Wolności 28) skradł nieznany złodziej z zakładu fryzjerskiego trzy brzytwy, 13 serwetek, 2 powłóczki i parę żelazek do ondulacji łącznej wartości 40 złotych.

Z POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO.

W Kulejach powstał wielki chór mieszany.

Wysunięta daleko od Częstochowy ku pograniczni pruskiemu wielka wieś Kuleje nie posiada dotąd ośrodka kulturalno-oświatowego, który jednak wkrótce tam powstanie, a początek już zrobiono w niedzielę, 18 go bm. W dniu tym przybyli do Kulej pp. ref. Pawlikowski i red. „Słowa Częstochowskiego”, Purwin, zaproszeni przez miejscowego kierownika szkoły, p. Mikołaja Frączyk, celem założenia chóru mieszanego. Pp. Frączyk (małżona jest także nauczycielką) cieszą się w Kulejach i okolicy zasłużonym poważaniem, gdyż pracują społecznie, mi-

Zgon wybitnego artysty - rzeźbiarza. W Warszawie zmarł najstarszy wiekiem wybitny artysta - rzeźbiarz, ś. p. Pius Weloński, przyżywszy lat 82. Zmarły był twórcą Stacyj Męki Pańskiej na Jasnej Górze, oraz wielu innych prac, które zyskały rozgłos światowy. Przez zgórą 20 lat prowadził własną pracownię artystyczną w Rzymie, gdzie wstawił się potężnym dziełem „Gładator”. Do ostatnich chwil życia ś. p. Pius Weloński kierował Szkołą Sztuk Pięknych im. Gersona w Warszawie. Swego czasu ukończył on akademię sztuk pięknych w Piotrogradzie, z odznaczeniem złotym medalem i stypendjum na 6 letni pobyt na studjach zagranicą! — Cześć Jego pamięci!

mo obciążenia pracą, bowiem szkoła ta wymaga conajmniej trzech sił nauczycielskich (trzecia siła ma być przydzielona od 1 listopada b.r.), to też na ich apel stawiła się w niedzielę młodzież w liczbie około 40 osób, pragnących przystąpić do tworzącego się chóru. Po wypróbowaniu głosów przystąpiono natychmiast do ćwiczenia pięknej pieśni M. Swierzyńskiego pt. „Kupiłem se pawich piór” z tragedji Wyspiańskiego. Swojskie dźwięki pieśni odrazu trafiły do serc młodzieży, która zapaliła się do śpiewu. Początek tej pracy był tak wielką zachętą, że już po lekcji zgłosiło się kilkanaście dalszych osób, prosząc o przyjęcie ich do chóru. Po lekcji do zebranych przemówił w słowach patriotycznych red. Purwin, kładąc nacisk na znaczenie pieśni w życiu naszego narodu. Młodzież wysłuchała tych słów w wielkim skupieniu, dziękując pp. Pawlikowskiemu, Purwinowi i państwu naucz. Frączyk za zorganizowanie chóru. — Dyrygować chórem będzie p. Frączyk, kierownik szkoły, który na tem polu — z chórami szkolnymi ma już niemato doświadczenia. Mieszkańcy wsi Kuleje i sąsiednich powiatli założenie chóru nadzwyczaj serdecznie. I ten chór — jak wszystkie inne — zaopatrywać się będzie w materiał nutowy z Poznania, za pośrednictwem wydziału kulturalno-oświatowego przy Sejmiku.

Jak więc z powyższego wynika — lud nasz chętnie garnie się do pracy społecznej, trzeba mu tylko podać rękę i nie zarażać go partyjnictwem.

Ogłoszenie.

N. E. 1362-29.

Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru II-go, JÓZEF SOLARCZYK, zam. w Częstochowie, przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 8, ogłasza, że w dn. 28 października 1931 r. o g. 10-ej zrana w Częstochowie przy ul. Panny Marij Nr. 23, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do JERZEGO CHOLEWICKIEGO, mianowicie: 15-tu kolder jedwabnych, które mogą być sprzedane niżej szacunku jako w drugim terminie, ocenionych na zł. 1.500.

Dnia 2 października 1931 r.

Komornik sądowy J. Solarczyk

NOWOOTWORZONY
BAR OKOCIMSKI
ul. Śląska 4.

Wydaje codziennie śniadania, obiady i kolacje po cenach b. przystępnych.

Specjalność FLAKI codziennie.

Pierwszorzędna Pracownia FUTER
G. GOLDSTEIN
I Aleja 9, 2 brama II piętro lub Katedralna 16 (dawniej Strażacka)

Przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie, oraz farbowanie futer.

CENY KONKURENCYJNE.

Biuro Dzienników i Ogłoszeń „RENOVA”
wł. MARJAN ŻUKOWSKI
Częstochowa, Aleja Nr. 21, telefon 448

PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.
SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.

OBSŁUGA SZYBKA i SOLIDNA.

Potrzebni chłopcy i dziewczęta do rozsprzedaży „Słowa Częstochowskiego”
Zgłaszać się do admin. ul. N. Marij P. 32
Młodociani zgłaszać się z rodzicami.

Z KRAJU.

26-miljonowa upadłość „Oswagu“.

W Katowicach została ogłoszona upadłość fabryki materiałów wybuchowych „Oswag” w Łaziskach Górnych. Pasywa wynoszą około 26 milionów złotych. Firmie „Oswag” ukończył się niedawno 9-miesięczny okres nadzoru sądowego i na zasadzie porozumienia z wierzycielami miał on być dalej prywatnie przedłużony. Tymczasem jednak zakłady Hohenałowego, będące jednym z wierzycieli, otrzymawszy poufną wiadomość, że w kasie „Oswagu” znajduje się 250.000 złotych na wypłaty, dokonały zajęcia tej sumy na pokrycie części swej pretensji za dostarczony „Oswagowi” kwas siarkowy, wskutek czego „Oswag” musiał ogłosić upadłość.

Oszust w mundurze oficerskim powędrował do więzienia.

Uwagę policji powiatu sokołowskiego zwróciła nieco przydługa gościna jakiegoś podporucznika u gospodarza wsi Korczew, Józefa Kalińskiego. Oficer ów kawał tam już parę miesięcy; kiedy policja w formie oględnej zagadnęła go o legitymację, zainteresowany odmówił jej okazania, natomiast wręczył policji wypis z ksiąg meldunkowych, stwierdzający, że Stefan Szeputowski zameldowany jest w domu nr. 77 przy ulicy Grzybowskiej w Warszawie. Zawiadomiono urząd śledczy, który stwierdził, że Szeputowski był kiedyś plutonowym, po wyjściu z wojska karanym kilkakrotnie za oszustwa oraz za noszenie mundur oficerskiego. Aresztowany Szeputowski tłumaczył się, iż przywdział mundur ten, by utorować sobie drogę do serca, ręki i posagu córki Kalińskiego, uchodzącego za człowieka bardzo majątnego. Oszusta odesłano do Warszawy.

Zmarł, idąc za trumną za zwłokami żony.

Tragiczny wypadek zdarzył się onegdaj około godziny 15-ej na pogrzebie s. p. Chacińskiego, zamieszkałego w Warszawie w domu nr. 17 przy ulicy Wali-ców.

W chwili, kiedy kondukt zbliżał się już do Powązek, idący za trumną żony 68-letni Ignacy Chaciński nagle zasłabł i stracił przytomność. Zawezwano pogotowie prywatne 611-11, którego lekarz stwierdził zgon Chacińskiego wskutek ataku serca.

Aresztowanie wyrotowców ruskich.

Policja dokonała masowych aresztowań wśród parobków po wsiach woj. tarnopolskiego, a mianowicie: w Borkach Wielkich, Krasowcach, Smykowcach,

Więcej zrozumienia powagi sytuacji.

Przemysł winien okazać poparcie rządowi w walce z bezrobociem.

W odpowiedzi na wysunięte przez Naczelny Komitet do zwalczania skutków bezrobocia postulaty ograniczenia pracy kobiet i młodocianych na korzyść żywicieli rodzin, dalej zniesienia nadliczbowych godzin pracy, oraz ewentualnego wprowadzenia 6 godzinnego dnia roboczego, celem zatrudnienia większej liczby robotników, — podniesiono ze strony sfer przemysłowych głosy, że stosowanie tych środków nie prowadzi do celu, że podrożą one natomiast koszty wytwórczości, zmniejszając tępem samym zdolności konkurencyjne przemysłu. W tych głosach nie uwzględniono atoli jednej kwestii, i to bodaj najważniejszej w danym wypadku. Zastosowanie tych środków likwidowałoby w poważnej mierze sprawę bezrobocia, osłabiałoby tragiczne skutki kryzysu gospodarczego, wzmacniałoby w znakomity sposób zdolności konsumpcyjne społeczeństwa, wprowadzając ożywienie na rynku zbytu, co silną rzeczą musiałoby się z kolei odbić korzystnie na samej produkcji.

To nie są puste słowa. Posłuchaj się tu bowiem można poważnymi i wyczerpującymi danymi statystycznymi, opartymi na faktycznych materiałach.

Według rejestrów Inspekcji Pracy, zestawionych na dzień 31 grudnia 1930 r. w następujących ośrodkach było zatrudnionych: m. st. Warszawa — 85 584 robotników (w tem 22.319 kobiet i 5.376 ml. woj. łódzkie 144 645 rob. (58 801 k. 6 226 ml.) woj. kiel. 140.309 rob. (26.344 k. i 7.354 ml.) woj. śląskie 199.651 rob. (23.962 k. i 10 617 ml.) oraz woj. krakowskie — 79.806 rob. (13.074 kob. i 4.463 ml.). W tym samym czasie na terenie poszczególnych województw było bezrobotnych, zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy: m. st. Warszawa 17.743 (w tem pobierających ustawowe zasiłki 5.135) — woj. łódzkie — 64.526 (24.557) — woj. kieleckie — 41.950 (14.893) — woj. śląskie — 53 562 (10.585) — woj. krakowskie — 24.735 (6 394). Jeśli zestawimy ze sobą powyższe przytoczone liczby, to dla każdego staje się jasnym, iż postulat Komisji dla zwalczania skutków bezrobocia, domagający się zatrud-

nienia żywicieli rodzin kosztem kobiet i młodocianych, zrealizowany w praktyce, likwidowałby w poważnym stopniu kwestję bezrobocia.

Również doniosłą rolę odegrałaby całkowita likwidacja godzin nadliczbowych w przemyśle. Dałaby ona możliwość zatrudnienia w Warszawie 8.558 rob. (48 proc. liczby bezrobotnych) — w woj. łódzkim 14.464 rob. (22 proc.) — w woj. kieleckim 14.030 rob. (33 proc.) — w woj. śląskim 19 965 rob. (37 proc.) — w woj. krakowskim 7.980 (32 proc.).

Te wszystkie dane mają swoją wymowę dla chwili obecnej. Świadczą one dobitnie o tem, jak bardzo na czasie jest dziś podniesienie hasła całkowitego zniesienia godzin nadliczbowych.

Ciekawą jest również kwestja, jak przedstawiałaby się liczba bezrobotnych, którzyby otrzymali pracę na skutek skrócenia dnia roboczego do 6 ciu godzin. Dla Warszawy liczba ta wynosiłaby 21 326, co z nadwyżką pokrywałoby bezrobocie — dla woj. łódzkiego 36.161 (co stanowi 56,4 proc. likwidacji bezrobocia) — woj. kieleckiego 35.077 (83,6 proc.) — dla woj. śląskiego 42.912 (93 proc.), wreszcie dla woj. krakowskiego 19.951 (87 proc.).

A więc każdy z przytoczonych powyżej środków przyczyniłby się w wybitny sposób do łagodzenia i likwidowania bezrobocia. Jeśli się nawet wzięło pod uwagę, iż są to wyczerpania „teoretyczne”, aczkolwiek oparte na cyfrach ścisłych, to musi się dojść do przekonania, że skoro każdy z wymienionych środków w zastosowaniu praktycznym odegrałby tak wielką rolę, to cóż dopiero mówić, gdyby zastosowane zostały one wszystkie razem i przeprowadzone według maximum dobrej woli i wiary w powodzenie.

Należałoby tylko więcej kierować się dobrem ogólnym i mieć należyte zrozumienie dla potrzeb kraju i społeczeństwa. To właśnie powinniśmy zrozumieć dzisiaj chwilowi przeciwnicy postulatów, wysuniętych przez Naczelny Komitet dla zwalczania skutków bezrobocia.

S ki.

Z życia Polaków w Ameryce.

Polak odznaczony za bohaterstwo.

Młody robotnik tkacki, Władysław Makuch z New Bedford otrzymał w nagrodę srebrny medal Stowarzyszenia Massachusetts Humane Society za bohaterstwo, jakie wykazał, ratując życie Mouch Cullena, jednego z członków załogi okrętu rybackiego z New Bedford „New-

foundland”. Makuch znajdował się na tym okręcie jako gość kapitana Franka Fennessey. Było to 7 lipca. Okręt znajdował się właśnie na Georges Bank, kiedy Cullen w zamiarze samobójczym skoczył z pokładu w wodę. Makuch, który obok kapitana był na pokładzie jedynym człowiekiem, wskoczył za desperatem i z wielką trudnością zdołał przyciągnąć go z powrotem do okrętu. Cullen bronił się zawzięcie, walcząc z Makuchem, który skutkiem tego był zmuszony „trzępnąć” denata w głowę tak silnie, że odebrał mu przytomność, aby mu życie ratować. Wręczenie medalu miało miejsce o godzinie 2 ej w pokojach giełdy rybnej w zatoce. Marszałek seimu stanu Massachusetts, Leverett, Saltonstall, jeden z członków wspomnianego stowarzyszenia, przypiął medal na piersiach bohatera. Medal ten stanowi najwyższą odznakę stowarzyszenia, nadawaną w wyjątkowych wypadkach bohaterstwa. Kapitan Fennessey nie był obecny na tej uroczystości, ale jego żona i syn byli pierwszymi, którzy złożyli Makuchowi życzenia. Między zgromadzonymi urzędowo składkę i wręczono młodemu bohaterowi 50 dolarów.

Pomnik Pułaskiego w Milwaukee.

Wkrótce odsłonięty zostanie w mieście Milwaukee, niedaleko od Chicago, pomnik gen. Pułaskiego, którego twórcą jest m. jscowy artysta-rzeźbiarz Kisielewski.

Co usłyszysz dziś przez Radio?

Warszawa, dnia 22 października.

- 11.40 Przegląd prasy krajowej PAT.
- 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. hejnał krak., program na dz. bież.
- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13.10 Kom. meteor. i d. c. płyt.
- 15.05 Komunikat gospodarczy.
- 15.15 Z życia Polsk. Zesp. Spiew.
- 15.25 Odcyt z cyklu dla nauczycieli p. t. „Co to jest antropologia”.
- 15.45 Komunikat Centr. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków
- 15.50 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.00 Angielski.
- 16.20 Odczyt.
- 16.40 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.10 Odczyt ze Lwowa.
- 17.35 Koncert Reprez. Ork. P. P.
- 18.50 Rozmaitości.
- 19.15 Giełda rolnicza.
- 19.25 Program na dzień następny.
- 19.30 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.45 Pras. Dziennik Radjowy.
- 20.00 Pogadanka muzyczna.
- 20.15 Koncert symf. z Filh. Warsz.
- 22.40 Dodatek do Pras. Dz. Radj.
- 22.45 Urzęd. kom. Państw. Inst. Met. i kom. policyjny.
- 22.40 Wiadomości sportowe.
- 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

ELEKTROWNIA poszukuje zdolnych akwizytorów Zgłaszać się do biura Elektrowni Wydział Propagandy, Aleja Kościuszki 9, od godz. 10—12 ej.

GABRIEL BERNARD.

RYCERZE SZATANA

ROMANS. 53)

Natomiast pan Hermasios mógł odnaleźć kogoś w miejscowości, gdzie dotychczas noga jego nie postąpiła. Był jakgdyby busolą z rasy ludzkiej, orientującą się według ruchomego bieguna.

Podczas gdy automobil pędził w kierunku Paryża, towarzyszy Leandra Biche wykrzyknął nagle:

— Poszukiwany właśnie opuszcza Paryż... Podaża na południe. Zapewne podróżuje z dużą szybkością, bądź pociągiem, bądź też autobusem.

Mówiąc to, pan Hermasios trzymał w ręku długi pręt metalowy, z umocowaną na końcu małą tarczą zegarkową o dwóch wskazówkach.

Pozycja tych wskazówek, kręcących się, zależnie od ruchów, wykonywanych przez pana Hermasiosa i osoby, poszukiwanej przez niego, oznaczała stale dwa rodzaje danych: po pierwsze kierunek, jakiego się należało trzymać, by się zbliżyć do Narwy, powtórnie — odległość, dzielącą od poszukiwanego.

Czytelnik zada sobie może pytanie, dlaczego przyjaciele Breautiera nie wykorzystali nadprzyrodzonych zdolności pana Hermasiosa w celu odnalezienia Klotyldy? W rzeczywistości Hermasios próbował i tu swych sił, udał się do willi w Saint Germain i uczynił wszystko, aby zamagnetyzować swoją busolę dla odnalezienia pani Nerande. Niestety, jednak operacja się nie udała. Wskazów-

ki na tarczy, zakończającej pręt, nie poruszyły się wcale. Zapytany o przyczynę niepewności, Hermasios odpowiedział ze spokojem:

— Oznacza to, że pani Klotylda Nerande znajduje się odemnie więcej, niż o tysiąc sto trzy kilometry. Taka jest maksymalna odległość, na jaką potrafię działać. Ponadto władza moja zależy od czasu. W najlepszym wypadku zmniejsza się na dziesiąty dzień poszukiwań, znika zupełnie na dwunasty.

Niezniechęcony tem Leander Biche ponowił próbę i na ten raz Hermasios odkrył Narwę w okolicach Paryża.

Rozpoczęła się fantastyczna gonitwa. Wciąż spoglądając na wskazówki, to znów na bardzo dokładną mapę, Hermasios mógł z oddalenia śledzić ruchy tropionego przez siebie człowieka. Dołem i nocą, niewysiadając z autobusu, kierował pogonią, podczas gdy towarzyszący mu Biche komunikował się telepatycznie z hrabią Goldi i Olivierem.

Niestety, wykrycie trapiącego szło prędzej, niż posuwanie się łowców. Pan Hermasios dowiedział się, że Narwa pojechała do Lyon, stamtąd do Owernej, poczem wrócił do Paryża. W związku z tem bądź hrabia Goldi, bądź Olivier udawali się ze swymi ludźmi w pogoń za szpiegiem, za każdym jednak razem przybywali za późno.

Najzabawniej w tem nowoczesnym polowaniu na człowieka było to, że podróżujący po Francji Narwa uciekał się do rozmaitych sposobów, by odwrócić podejrzania policji, nie podejrzewając, ani na chwilę, jakimi środkami jest tropiony.

Wreszcie, po kilku dniach i nocach nieustannych podróży, poszukujący do-

wiedzieli się od Hermasiosa, że Narwa zamieszkał w departamencie Saine et Oise, w pobliżu Epernon. Zadanie sprostowało się teraz do okrażenia tropionego. Pod dowództwem Hermasiosa przyjaciele mieli o określonym dniu i godzinie ująć zwierza w norze. Leander Biche i hrabia Goldi posługiwali się przy swoich poszukiwaniach garstką ludzi, należących do ich tajemniczej organizacji, częściowo posiadających arkana telepatji.

Część z nich umiała przesiać wiadomość, część mogła ją otrzymać, żaden jednak, prócz naszych trzech znajomych nie łączył w sobie obu właściwości. Pomimo to stanowili grupę obdarzoną niekwykłą możliwością szybkiego działania, gdyż przekazywanie rozkazów i informacji odbywało się błyskawicznie, bez pomocy telefonu, telegrafu, ani środków komunikacji.

Podzieliwszy się na cztery oddziały, grupa wyruszyła samochodami we wskazanym kierunku. Piąty samochód wioził Leandra i pana Hermasiosa.

Otrzymałszy dokładne wskazówki o miejscu pobytu Narwy, cała grupa skierowała się w stronę Epernon, wyznaczając sobie spotkanie w dzień, kiedy parlament miał dyskutować nad sprawą interpelacji Arsena Tricoche.

Tymczasem, tego samego ranka zaszły przeszkody, które aczkolwiek przezwidziane, spiętrzyły przed ścigającymi Narwę olbrzymie trudności. Od wczesnego ranka człowiek-busola z trudem wypełniał swoje zadanie, a przed samem południem oświadczył Leandrowi Biche, że nie ma już możliwości orientowania się w kierunku Narwy.

Wskazówki przestały działać. Maksymalny czas trwania prądu magnetyczne-

go dobiegł końca.

— Nie omyliłem się w swych obliczeniach ani o godzinę — rzekł pan Hermasios.

— Szczęściem — zauważył Leander Biche — nasz gość nie ruszył się z miejsca do ostatniej chwili. Teraz jest otoczony i to dobrze otoczony! Nie ujdzie nam z rąk.

W chwili, gdy się odbywała powyższa rozmowa, współpracownicy Leandra i hrabiego Goldi zajmowali wszystkie przejścia, prowadzące do samotnego domku położonego w lesie — domku, gdzie według informacji człowieka busoli miał się znajdować Narwa. Ponieważ pan Hermasios nie mógł już nic dopomóc, straciwszy możliwość orientacji, ujęcie Narwy stało się sprawą policji.

A jednak wiele było względów, nie pozwalających mieszać do akcji oficjalnych funkcjonariuszy policyjnych.

IV. INTERPELACJA TRICOCHA.

W przeddzień interpelacji Olivier de Chermoize opuścił ścigających i wrócił do Breautiera, aby go stale informować o dalszych fazach pościgu. Towarzyszył ministrowi do parlamentu i komunikował mu wiadomości, otrzymane telepatyczną drogą od Leandra Biche i hrabiego.

— Nic nam nie pozostaje, jak tylko cierpliwie czekać — oświadczył minister.

Olivier był niesłuchanie wymęczony. Nie spał całą noc, nie przestając porozumiewać się z przyjaciółmi.

(d. c. n.)